

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 grudnia 2014 r. powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego T. O. kwoty 659,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, według norm przepisanych i wydanie w tym zakresie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała, że strony zawarły umowę na monitorowanie sygnałów lokalnego systemu alarmowego oraz podejmowanie interwencji w obiekcie wskazanym w tejże umowie o nr (...). Na jej podstawie pozwany zobowiązany był do zapłaty wynagrodzenia na rzecz strony powodowej za czynności wymienione w tejże umowie, w oparciu o wystawione przez nią faktury VAT, na jej numer rachunku bankowego. Za wykonane usługi strona powodowa wystawiła pozwanemu faktury VAT o nr (...) - opiewające na łączną kwotę 638,40 zł. Z uwagi na brak wpłaty wynagrodzenia przez pozwanego, strona powodowa pismem z dnia 16 lipca 2014 r. wezwała pozwanego do zapłaty. Nadto powodowa Spółka podała, iż z uwagi na brak dobrowolnej oraz terminowej spłaty należności przez pozwanego wynikającej z w/w faktur VAT, naliczyła na dzień wniesienia pozwu odsetki ustawowe od nieterminowej spłaty oraz po skapitalizowaniu ujęła je w kwocie wartości przedmiotu sporu. Z uwagi na powyższe, strona powodowa domaga się przedmiotowym pozwem kwoty 659,33 zł, na którą składają się następujące kwoty: 638,40 zł tytułem należności głównej oraz 20,93 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych.

(pozew – k. 3-6).

W dniu 15 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla (...) w W. II Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt II Nc 38124/14, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym orzekając, iż pozwany T. O. zobowiązany jest zapłacić stronie powodowej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W. kwotę 659,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 227,00 zł tytułem kosztów procesu.

(nakaz zapłaty – k. 19).

Pozwany T. O. w dniu 14 stycznia 2015 r. wniósł skutecznie sprzeciw od wyżej wskazanego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Ponadto zażądał zasądzenia od strony powodowej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że nie zgadza się twierdzeniem powódki, jakoby był on zobowiązany do uiszczenia kwoty wynikającej z faktury z marca 2014 r. albowiem umowa łącząca strony procesu uległa rozwiązaniu z końcem lutego 2013 r. wskutek złożonego przez pozwanego wypowiedzenia w piśmie z dnia 8 listopada 2013 r. Termin wypowiedzenia, zgodnie z umową wynosił zaś 3 miesiące. Ponadto pozwany nie zgadza się również z żądaniem zapłaty wierzytelności wynikającej z faktury z grudnia 2013 r. z racji tego, że została ona zapłacona w styczniu 2014 r. W ocenie pozwanego, strona powodowa niezasadnie pobierała od pozwanego zawyżoną opłatę w wysokości 89,90 zł, podczas gdy zgodnie z postanowieniami umowy wynagrodzenie wynosiło 86,10 zł, tj. 70,00 zł powiększona o stawkę VAT. Pozwany podał również, że nie zwrócił stronie powodowej nadajnika radiowego bowiem powód nie wyraził chęci jego demontażu, a z góry żądano od niego adekwatną kwotę za ten nadajnik w kwocie 369,00, o czym pozwany nie został poinformowany, zaś fakturę z tego tytułu wystawiono w dniu 30 kwietnia 2014 r. Pozwany zażądał „zmiany nakazu zapłaty przez obniżenie kwoty o fakturę z marca w wysokości 93,77 (wraz z odsetkami), pomniejszenie o koszty nadajnika radiowego o fakturę z dnia 30/04/2014 r. i o rachunek za grudzień 2013 r. w kwocie 89,80 wraz z odsetkami w postaci 5,79 zł”.

(sprzeciw - k. 22-25; pismo uzupełniające braki formalne sprzeciwu – k. 40).

Do zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie strony, w swych pismach przygotowawczych oraz terminie rozprawy konsekwentnie podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

(pismo przygotowawcze strony powodowej – k. 57-60; protokół rozprawy z dnia 27.07.2015 r. – k. 69-69v.).

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności:

W dniu 29 grudnia 2005 r. pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. - poprzednikiem prawnym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. (dalej jako (...)) – a T. O., została zawarta umowa o nr (...) na monitorowanie sygnałów lokalnego systemu alarmowego oraz podejmowanie interwencji w obiekcie położonym w W. przy ul. (...). Na podstawie przedmiotowej umowy, S. (...) zobowiązała się do monitorowania sygnałów systemu alarmowego oraz do podejmowania interwencji w wyżej wskazanym obiekcie, przez czas nieokreślony. Natomiast, na podstawie zapisu § 6 ust. 1 tejże umowy, zleceniodawca czyli pozwany T. O. zobowiązał się do uiszczenia na rzecz S. (...) wynagrodzenie za monitorowanie oraz gotowość do podjęcia interwencji w kwocie 70,00 zł, powiększonej o stawkę podatku VAT w wysokości 22% miesięcznie, płatnego zgodnie z otrzymaną fakturą. Strony zastrzegły przy tym, iż w/w kwota wynagrodzenia będzie waloryzowana co 6 miesięcy o stopień inflacji podawany przez Główny Urząd Statystyczny (§ 6 ust. 2 umowy). Umowa została zawarta na czas nieokreślony tj. od daty rozpoczęcia wykonywania usługi, z możliwością jej pisemnego wypowiedzenia przez każdą ze stron z trzymiesięcznym terminem wypowiedzenia, dokonanym na koniec miesiąca kalendarzowego (§ 9 ust. 2 pkt. b umowy). Według zapisu § 10 rzeczony umowy, S. zastrzegł sobie prawo rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia w przypadku zwłoki abonenta w zapłacie wynagrodzenia, o którym mowa w § 6 ust. 1 umowy za jeden pełen okres płatności lub w przypadku umyślnego wywołania fałszywych alarmów przez abonenta, osoby wspólnie z nim zamieszkałe, osoby za które (w myśl przepisów kodeksu cywilnego) ponosi odpowiedzialność lub przez jego pracownika. Ponadto, strony przyjęły, że wszelkie zmiany treści umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 16). Nadto na podstawie § 6 ust. 1 ustalono, iż nadajnik powiadomienia radiowego zostaje użyczony abonentowi na czas realizacji przedmiotowej umowy. Zaś zgodnie z ust. 2 § 6 ustalono, że w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy abonent zobowiązuje się udostępnić lokal w celu demontażu użyczonych urządzeń. W przypadku braku takiej możliwości, wyraża on zgodę na wystawienie przez solid faktury, bez konieczności uzyskiwania podpisu abonenta, na kwotę równoważną wartości użyczonych urządzeń

(**dowód:** umowa, k. 16-17).

Pismem nadanym w placówce pocztowej w dniu 08 listopada 2013 r. T. O. dokonał pisemnego wypowiedzenia umowy o nr (...).

(**dowód:** pismo pozwanego z dnia 08.11.2013 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 18).

S. (...) wystawiła na rzecz T. O. następujące faktury VAT:

1. fakturę VAT nr (...) w dniu 31 grudnia 2013 r., na kwotę 89,80 zł, z terminem płatności do dnia 16 stycznia 2014 r.;
2. fakturę VAT nr (...) w dniu 01 lutego 2014 r., na kwotę 89,80 zł, z terminem płatności do dnia 14 lutego 2014 r.;
3. fakturę VAT nr (...) w dniu 01 marca 2014 r., na kwotę 89,80 zł, z terminem płatności do dnia 29 maja 2014 r.

(**dowód:** faktury VAT, k. 13 – 15)

W dniu 30 kwietnia 2014 r. powodowa spółka wystawiła na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 369,00 zł, z terminem płatności do dnia 29 maja 2014 roku tytułem obciążenia za uniemożliwienie udostępnienia demontażu nadajnika oraz dokonania jego zwrotu.

(**dowód:** faktura VAT, k. 12)

Łączna kwota należności wynikająca z wystawionych faktur VAT wynosiła 638,40 zł. Skapitalizowane odsetki od powyższych kwot wynoszą 20,93 zł. S. dokonał zsumowania niezapłaconych faktur VAT i wysłał T. O. wezwanie do zapłaty tejże kwoty. T. O. został zakreślony siedmiodniowy termin na zapłatę, liczony od otrzymania przez niego przedmiotowego wezwania. Do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie pozwany nie uregulował powyższych należności, zaś wcześniejsze wynagrodzenie z tytułu łączącej strony umowy regulował terminowo w wysokości wskazanej na otrzymanej fakturze VAT.

(okoliczność niesporna, a ponadto **dowód**: wezwanie do zapłaty, k. 19, potwierdzenie transakcji, k. 26, rozliczenie należności klienta, k. 62 - 67).

Na podstawie uchwały z dnia 19 czerwca 2009 roku, podjętej przez Zgromadzenie Wspólników (Rep. A nr 665/2009), (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w W..

(**dowód**: odpis KRS - k. 10-11).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na nie budzących wątpliwości dokumentach prywatnych przedstawionych przez stronę powodową, których autentyczność nie nasuwała wątpliwości, jak również nie były one w żaden sposób kwestionowane przez pozwanego. Złożone przez stronę powodową dokumenty wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały, tworząc logiczną całość.

Sąd częściowo oparł swe ustalenia na podstawie twierdzeń samych stron postępowania o okolicznościach niniejszej sprawy, które nie zostały zaprzeczone, a w związku z tym, jako bezsporne, w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów (art. 229-230 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Z twierdzeń stanowiących podstawę pozwu wynika, że świadczenie pozwanego, którego spełnienia powódka dochodzi w niniejszym postępowaniu, stanowi zapłatę za monitorowanie sygnałów lokalnego systemu alarmowego oraz gotowość do podjęcia interwencji (abonament) w budynku położonym w W. przy ul. (...) zgodnie z umową z dnia 29 grudnia 2005 r. nr M./ (...).

Zawarta pomiędzy stronami procesu umowa była umową o świadczenie usług w niej określonych (art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.). Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Brak przepisów szczególnych regulujących umowę o świadczenie usług monitorowania sprawiał, że do umowy zastosowaniu miały przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę zlecenia, tj. art. 734 - 751 k.c. Umowa zlecenia to zgodnie z art. 734 § 1 k.c. zobowiązanie się przyjmującego zlecenie do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, a w przypadku umów o świadczenie usług zobowiązanie dotyczy wykonywania czynności faktycznych. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu (wyrok z dnia 26 stycznia 2006 r., III AUa 1700/05, OSA 2008/3/5). W momencie zawierania umów o świadczenie usług nie jest skonkretyzowany wynik działań przyjmującego zlecenie. Strony nie określają ostatecznego celu tej umowy, wskazują natomiast czynności, które mają zmierzać do pewnego stanu, jednak bez oczekiwania, że stan ten zostanie w określonym czasie osiągnięty.

Na mocy omawianej umowy z dnia 29 grudnia 2005 r. nr M./ (...), powódka będąca zleceniobiorcą zobowiązała się do świadczenia na rzecz pozwanego będącego zleceniodawcą usług w postaci monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego oraz podejmowania interwencji w budynku pozwanego, w zamian za zapłatę wynagrodzenia w postaci abonamentu w wysokości wskazanej w tejże umowie, powiększonego o podatek VAT.

Stosownie do treści art. 735 § 1 k.c. jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (§ 2).

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie kwestionował faktu wykonywania rzeczonych usług przez stronę powodową – ograniczył się jedynie do podnoszenia, iż strona pozwana niezasadnie pobierała od pozwanego zawyżoną opłatę w wysokości 89,90 zł oraz, że umowa stanowiąca podstawę roszczenia uległa rozwiązaniu z upływem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, w związku z powyższym nie jest on zobowiązany do uiszczania należności wynikającej z wystawionej w marcu 2014 roku faktury VAT.

Brak podstaw faktycznych (art. 6 k.c.) do przyjęcia, że miało miejsce niewykonanie umowy przez powódkę w stopniu uzasadniającym odmowę żądania wynagrodzenia za wykonywanie usług na podstawie umowy. Pozwany żadnych dowodów w tym względzie nie przedstawił. Za wykonane przez powódkę usługi przysługiwało jej przewidziane w umowie wynagrodzenie, zaś bezsprzecznie obowiązek zapłaty wynagrodzenia spoczywał na pozwanym, który w toku niniejszego postępowania, pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie wykazał spełnienia swego zobowiązania, ewentualnie wykazania, iż obowiązku takiego nie posiada (art. 735 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.).

Odnosząc się do kwestii żądania zapłaty wynagrodzenia przez powódkę po wygaśnięciu umowy należy wskazać co następuje. Artykuł 746 k.c. nie wskazuje terminów wypowiedzenia, co do zasady wypowiedzenie zlecenia następuje ze skutkiem natychmiastowym. Zobowiązanie wygasa z chwilą złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu zgodnie z art. 61 k.c. Strona może jednak określić w tym oświadczeniu termin ustania umowy. Ponadto strony mogą w umowie określić termin jej wypowiedzenia (por. J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1551). Przypomnieć należy, że w wyroku z dnia 20.04.2004 roku V CK 433/03 Sąd Najwyższy stwierdził, że w umowie o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy o wypowiedzeniu zlecenia, dopuszczalne jest określenie przez strony terminu jej wypowiedzenia także z ważnych przyczyn. W umowie, którą strony zawarły w dniu 29 grudnia 2005 roku ustaliły, że okres wypowiedzenia umowy wynosił 3 miesiące (§ 9 ust. 2 pkt. b umowy). Podkreślenia wymaga, że na podstawie niekwestionowanego przez stronę powodową pisma złożonego przez pozwanego (k. 28) Sąd ustalił, iż z końcem lutego 2014 roku doszło do skutecznego wypowiedzenia łączącej strony umowy z dnia 29 grudnia 2005 r. o nr M./ (...). Zatem żądanie wynagrodzenia należnego za miesiąc luty na podstawie wystawionej w dniu 1 marca 2014 roku faktury VAT nr (...)/ należało uznać za zasadne.

W ocenie Sądu nietrafnym był również zarzut pozwanego, iż powódka żądała wynagrodzenia w kwocie wyższej, aniżeli wynikało to z umowy łączącej strony. Wynagrodzenie za monitorowanie oraz gotowość do podjęcia interwencji należne powódce określono na kwotę 70 zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług. Podatek ten do dnia 1 stycznia 2011 r. wynosił 22 %, co sprawiło, że powód mógł żądać zapłaty wynagrodzenia w kwocie 85,4 zł. Po tej dacie stawka podatku wzrosła do 23 % a wartość wynagrodzenia do kwoty 86,10 zł. Strony zastrzegły także, iż w kwota wynagrodzenia mogła być waloryzowana co 6 miesięcy o stopień inflacji podawany przez Główny Urząd Statystyczny (§ 6 ust. 2 umowy, stosownie do woli powódki. Powódka z uprawnienia do zwaloryzowania tej kwoty skorzystała z początkiem czerwca 2012 r. (k. 65) stosując wskaźnik całoroczny inflacji w 2011 r. wynoszący 104,3. Przy tym wskaźniku waloryzacja wynagrodzenia mogła nastąpić do kwoty 89,80 zł ($86,1 \times 1,043$) bez konieczności zmiany umowy. Do momentu jej wygaśnięcia albo do momentu kolejnej waloryzacji powódka mogła żądać zapłaty tej kwoty jako należnego jej na podstawie umowy wynagrodzenia.

Reasumując w ocenie Sądu w dniu wniesienia pozwu dochodzona przez stronę powodową kwota wynikająca z wystawionych faktur VAT: nr (...); nr (...); nr (...) każda opiewająca na kwotę 89,80 zł była należna.

Mając powyższe na względzie, Sąd w punkcie pierwszym sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 269,40 zł stanowiącą sumę należności głównych z faktur dołączonych do pozwu o nr 2013/12/007882/SP/1, nr 2014/02/067512/SP/2 oraz nr 2014/03/087500/SP/2.

Bezasadnym okazało się żądanie zapłaty kwoty 369 zł wynikającej z wystawionej w dniu 30 kwietnia 2014 roku faktury VAT nr (...) tytułem obciążenia za uniemożliwienie udostępnienia demontażu nadajnika oraz jego zwrotu, której termin płatności został określony na dzień 29 maja 2014 r. Pozwany wskazywał, iż nie było podstaw do obciążania go obowiązkiem zapłaty tej kwoty albowiem powódka nigdy nie zwracała się do pozwanego o udostępnienie lokalu w celu demontażu urządzenia.

Zaznaczyć trzeba, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar dowodu udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. O ile zatem powód twierdził, iż zaistniały przesłanki do obciążenia pozwanego opłatą za uniemożliwienie udostępnienia lokalu w celu demontażu nadajnika, winien je udowodnić. W ocenie Sądu, powódka nie wykazała, że domagała się od pozwanego udostępnienia lokalu. Powódka nie przedstawiła żadnego dowodu z którego wynikałoby, że pozwany nie udostępnił lokalu w celu demontażu nadajnika – zaś tylko w takiej sytuacji strona powodowa była uprawniona do wystawienia faktury na kwotę równoważną wartości użyzonego sprzętu. Powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Oddaleniu podlegało również żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz od pozwanego skapitalizowanych odsetek ustawowych od należności wskazanych w poszczególnych fakturach. Jak wynika z postanowień umowy pozwany miał uiszczać wynagrodzenie zgodnie z otrzymaną fakturą a zatem w terminie w niej wskazanym. Strony nie ustaliły zatem sztywnego umownego terminu do zapłaty wynagrodzenia, każdorazowo zaś powódka termin zapłaty wynagrodzenia określała w fakturze. W toku procesu powódka nie przedstawiła dowodu nadania, a przede wszystkim potwierdzeń odbioru żadnej z faktur VAT przez pozwanego, skuteczność zawartego w fakturach oświadczenia powódki określającego termin spełnienia świadczenia zależała zaś od jego doręczenia pozwanemu (art. 61 § 1 k.c.). Powódka nie wykazała również, iż pismem z dnia 16 lipca 2014 r. (zakreślając pozwanemu 7 - dniowy termin na uregulowanie płatności od dnia otrzymania pisma) skutecznie wezwała pozwanego do zapłaty, bowiem nie złożyła do akt sprawy potwierdzenia nadania przedmiotowego pisma, jak również potwierdzenia odbioru pisma przez pozwanego. W tym stanie rzeczy żądanie zapłaty skapitalizowanych odsetek podlegało oddaleniu jako niewykazane.

Uznać zatem należało, iż wymóg skutecznego wezwania pozwanego dłużnika do zapłaty należności spełniło dopiero doręczenie pozwanemu odpisu pozwu wraz z nakazem zapłaty, które nastąpiło dopiero w dniu 13 stycznia 2015 r. (zpo, k. 21). Stąd też w zakresie roszczenia odsetkowego należało przyjąć, iż datą od której strona pozwana pozostawała w opóźnieniu jest dzień 21 stycznia 2015 r., następujący po upływie 7 dni od dnia doręczenia nakazu zapłaty. Zasądzenie odsetek od tej daty uzasadnia treść art. 481 § 1 k.c.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu wyrażoną w art. 100 k.p.c. Zgodnie z tą zasadą strony winny ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę.

Koszty procesu wyniosły po stronie powódki kwotę 227 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 30 zł, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 180 zł – ustalone przez Sąd w oparciu o § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). Natomiast pozwany w sprawie niniejszej nie poniósł żadnych kosztów, łącznie zatem koszty procesu wyniosły kwotę 227 zł. W niniejszej sprawie powódka przegrała sprawę w 60 %, wygrała zatem w 40 %, bowiem z dochodzonej pozwie kwoty 659,33 zł, została zasądzona kwota 269,40 zł. Z tych względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90,80 złotych, stanowiące 40 % kosztów poniesionych przez powoda.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.